

Pelplin, 6 czerwca 1999 Przemówienie przed modlitwą "Anioł Pański"

«Błogosławieni (są) ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je» (Łk 11, 28). Jezus znał dobrze swoją Matkę! Wiedział, że słuchała słowa Bożego «sercem szlachetnym i dobrym» (Łk 8, 15). Wiedział, że «wiernie zachowywała je w swoim sercu» (por. Łk 2, 19) i rozważała, co miałyby ono znaczyć (por. Łk 1, 29). Ona, Matka Syna Bożego, związała całkowicie swoje życie z wiernością słowu Bożemu. Ona nieustannie wsłuchiwała się w głos Boży, medytowała nad słowami i wydarzeniami, przyjmując to Objawienie całym swoim istnieniem w «posłuszeństwie wiary».

Pierwszym i najdoskonalszym owocem tego oddania słowu Boga było Jej dziewicze macierzyństwo. Z wiarą przyjęła odwieczne Słowo, które za sprawą Ducha Świętego w Niej stało się ciałem dla zbawienia człowieka. Posłuszna woli Ojca, była dla Bożego Syna nie tylko matką i opiekunką, ale także wierną współpracownicą w dziele odkupienia. Owoc Jej życia dojrzał pod krzyżem, gdzie w sposób po ludzku najbardziej tragicznie objawiła się prawda, że Bóg jest miłością. W duchu tej Bożej miłości, posłuszna wezwaniu Syna, przyjęła w apostołe Janie nas wszystkich za swoje dzieci. A gdy po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Chrystusa «trwała wraz z Apostołami na modlitwie» (por. Dz 1, 14) i wraz z nimi doświadczyła zesłania Ducha Świętego, stała się Matką rodzącego się Kościoła. To mistyczne macierzyństwo objawiło się w pełni w tajemnicy Wniebowzięcia.

Odtąd nieustannie wpatrujemy się w Jej wzór, prosząc, aby Ona - Przewodniczka wiary - uczyła nas słuchać i zachowywać każde słowo, jakie Bóg do nas kieruje. Błogosławieni bowiem są ci, którzy słuchają słowa Bożego i zachowują je. Niech błogosławieństwo, które spoczęło na Maryi, stanie się naszym udziałem! Obyśmy słuchając i zachowując słowo Boże, jak Maryja stawali się świadkami Boga, który jest miłością!

Po wygłoszeniu zaplanowanego przemówienia Ojciec Święty kontynuował:

Podczas liturgii w Pelplinie Maryja w sposób szczególny była z nami obecna jako Królowa Pomorza i Matka Jedności, pod takim bowiem imieniem jest czczona w sanktuarium w Piasecznie. Pamiętam, że dane mi było w roku 1968, wspólnie z księdzem biskupem Kazimierzem Kowalskim, ukoronować tę łaskami słynącą figurę Madonny z Dzieciątkiem, która dziś jest tu pośród nas. To jeden z trwałych znaków mojej więzi z Waszą diecezją pelplińską; a przed laty była to jeszcze diecezja chełmińska. Z wdzięcznością wspominam biskupów, którzy tu pełnili swą posługę: wielkiego uczonego, a zarazem pasterza okresu powojennych zmagani, ś.p. biskupa Kazimierza Józefa Kowalskiego, ś.p. biskupa Bernarda Czaplińskiego, więźnia z Dachau i jego biskupa pomocniczego Zygryda Kowalskiego. Chętnie wracam pamięcią do tego czasu, kiedy miałem okazję podziwiać piękno tej ziemi, zwłaszcza podczas spływów kajakowych na Brdzie. Słyszę, że ten czas utrwaliście w polnej kapliczce w parafii Brusy. Bóg Wam za to zapłaci. Raz jeszcze pragnę serdecznie pozdrowić całą diecezję pelplińską, biskupów, kapłanów, osoby konsekrowane i wszystkich wiernych świeckich. Słowa pozdrowienia i podziękowania kieruję do władz: samorządowych, administracyjnych i państwowych. Są tu również obecni wierni z diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej wraz ze swoimi biskupami, kapłanami oraz władzami miasta Kołobrzegu. Pozdrawiam ich bardzo serdecznie. Przybyli do Pelplina, aby dziękować Bogu za tysiąc lat istnienia diecezji kołobrzesckiej. Z całego serca włączamy się wszyscy w to Wasze dziękczynienie. Pozdrawiam wszystkich niepełnosprawnych i chorych zarówno obecnych tutaj jak i duchowo z namiłączonych. Niech Wasze cierpienia i modlitwy wydają owoce pokoju i miłości wśród wszystkich ludzi. Sercem obejmuję młodzież - studentów uczelni Wybrzeża wraz z profesorami, uczniów szkół, szczególnie szkół katolickich, wśród nich uczestników Chrześcijańskiej Szkoły pod Żaglami, którzy w tych dniach zakończyli rejs

dookoła Ameryki Południowej. Pozdrawiam przedstawicieli wspólnot i ruchów kościelnych, Akcji Katolickiej, Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, duszpasterstw parafialnych i diecezjalnych, a także harcerzy i sportowców. Niech Boży Duch ożywia Wasze młodzieńcze serce. Cieszę się obecnością zespołów folklorystycznych - są tu nawet rycerze - jak również leśników, myśliwych, Bractwa Kurkowego. Pielęgnujcie nadal tradycje regionalne i zawodowe. Pozdrawiając wszystkich tutaj obecnych, proszę, ażebyście również zanieśli pozdrowienie tym, którzy przyjść nie mogli. Jeszcze odmawiamy Anioł Pański.
Anioł Pański...